



"Nie zabijaj (siebie)!" Ks. Tomasz Jaklewicz, 33/2011

Autor artykułu opisuje złożoność motywów i przyczyn prowadzących do czynów samobójczych. Zazwyczaj jest kilka przyczyn samobójstwa. Kościół uwzględnia dzisiaj psychologiczną i socjologiczną wiedzę na temat samobójstw. Dlatego uznaje, że są okoliczności zmniejszające lub znoszące winę. Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: "Ciężkie zaburzenia psychiczne, strach lub poważna obawa przed próbą, cierpieniem lub torturami mogą zmniejszyć odpowiedzialność samobójcy" (2282). Autor przytacza wypowiedzi ks. Antoniego Bartoszką, teologa moralisty, który zwraca uwagę, że "pogrzeb samobójcy jest modlitwą wstawienniczą, wypraszającą miłosierdzie Boże dla tego człowieka, który, po ludzku mówiąc, odszedł niepojednany z Panem Bogiem. Msza św. na takim pogrzebie jest prześlaniem za grzechy tego, który odszedł". "Błagamy o miłosierdzie właśnie dlatego, że mamy świadomość grzechu. Im więcej jest w samobójstwie premedytacji i zaplanowania, tym więcej potrzeba modlitwy o miłosierdzie. (...) Im więcej w samobójstwie jest desperacji, przerażenia, strachu, tym odpowiedzialność za ten czyn jest mniejsza. Jednak co do konkretnych przypadków, człowiek nie ma prawa bawić się w sędziego". Według danych WHO, każdego dnia popełnia samobójstwo ok. 1300 osób. †



"Fiesta młodego Kościoła" Ks. Marek Łuczak, 34/2011

Autor przypomina historię wszystkich światowych Spotkań Młodych, zaczynając od 1984 roku, kiedy to w Niedzielę Palmową młodzi spotkali się w Rzymie. Wtedy na spotkanie z Papieżem przybyło ponad 300 tys. młodych ludzi z całego świata. Jan Paweł II wręczył im krzyż Roku Świętego, który dziś wędruje po świecie jako Krzyż Światowych Dni Młodzieży. Autor próbuje znaleźć odpowiedź na pytania o owoce spotkań młodych ludzi oraz na to, jaka jest młodzież Światowych Dni Młodzieży. Na ostatnie pytanie odpowiedziało ponad 1,8 tys. młodych osób z pięciu kontynentów. Aż 9 na 10 z ankietowanych uważa, że ŚDM "są przeżyciem, które zmienia całe życie". Młodzi uważają, że wiara w Chrystusa daje siłę, aby przebaczać innym, być solidarnym, pomagać najbardziej potrzebującym oraz wydorośleć i stać się lepszym człowiekiem. W artykule umieszczono świadectwo 51-letniego Schmitta, który wyznał, że jest zazdrosny o ŚDM. W wypowiedzi dla katolickiej telewizji powiedział, że jest zbyt stary, by uczestniczyć w tym wydarzeniu, a gdy był młody, nie wierzył w Boga. Na końcu artykułu ks. Marek przytacza jedną z wypowiedzi kard. Ryłki: "Jest to doświadczenie Kościoła powszechnego, jedyne w swoim rodzaju, który obejmuje całą planetę, Kościoła młodego, pełnego entuzjazmu i misyjnego zapału. Jest epifanią wiary chrześcijańskiej".



"Specjalizacja Miłość" Ks. Marek Dziewiecki, 7 – 8, 2011

Autor próbuje pomóc czytelnikom znaleźć odpowiedź na pytanie: "Kim jest człowiek?".

Przypomina, że dzisiaj człowiek ma poważny problem ze zrozumieniem siebie. Definicja, że człowiek jest rozumny i wolny, nie jest wystarczająca, bowiem ubóstwiamy rozumność i wolność. Ks. Marek wspomina o tych dobrych cechach, które otrzymaliśmy od Boga, ale też o tej bolesnej, którą nadaliśmy sobie sami: zranienie grzechem pierworodnym. Opisując po kolei cechy człowieczeństwa, autor zaznacza: "Rośnijcie w Chrystusie do świętości, do wielkości, do mądrości. Wtedy odkryjecie łatwo powołanie, bo człowiek święty - i tylko człowiek święty - potrafi odkryć powołanie i to powołanie zrealizować".